

Sygn. akt III AUa 541/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2012 r. w Szczecinie

sprawy M. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 maja 2012 r. sygn. akt VI U 1511/11

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp. VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak SSO del. Beata Górską

**Sygn. akt III AUa 541/12**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 września 2011 roku znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., po rozpatrzeniu wniosku M. G., odmówił jej przyznania prawa do emerytury, albowiem do dnia 1 stycznia 1999 roku nie został udowodniony wymagany ustawą 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczona M. G. wniosła odwołanie od powyższej decyzji organu rentowego, podnosząc że spełnia wszystkie warunki przyznania prawa do emerytury, a w szczególności posiada wymagany ustawą okres pracy w warunkach szczególnych.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, wskazując że ubezpieczona nie udokumentowała 15 lat pracy w warunkach szczególnych oraz na dzień wydania zaskarżonej decyzji nie osiągnęła wieku emerytalnego 55 lat.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 15 maja 2012 roku odwołanie M. G. oddalił (pkt I), zasądając od niej na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

**Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:**

Ubezpieczona M. G. urodziła się(...)roku. Nie pozostaje ona w zatrudnieniu oraz nie jest członkiem OFE.

W dniu 11 sierpnia 2011 roku ubezpieczona złożyła wniosek o emeryturę.

Na dzień 1 stycznia 1999 roku organ rentowy uznał za udowodnione 21 lat, 4 miesiące i 27 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Pozwany nie uznał żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Decyzją z dnia 27 września 2011 roku pozwany odmówił ubezpieczonej prawa do emerytury.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie ubezpieczonej okazało się nieuzasadnione.

Sąd I instancji wskazał, iż przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była decyzja pozwanego ZUS z dnia 27 września 2011 roku, odmawiająca ubezpieczonej M. G. prawa do emerytury.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczona nie wykazała, iż spełnia warunki nabycia prawa do emerytury.

Jak wskazał Sąd I instancji zgodnie z przepisem art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

2. Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

W związku z powyższym Sąd I instancji zważył, że warunkiem nabycia uprawnień emerytalnych według art. 184 jest spełnienie wyłącznie przesłanki stażu przed dniem 1 stycznia 1999 r. Brak w treści art. 184 przesłanki końcowej daty spełnienia pozostałych warunków nabycia uprawnień emerytalnych (tj. dożycia wieku emerytalnego na dzień 31 grudnia 2008 r.) powoduje, że ubezpieczeni, którzy w chwili wejścia w Życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS posiadali wymagany okres ubezpieczenia (szczególny i zwykły), mogą realizować prawo do emerytury na starych zasadach po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego w art. 32, 33, 39 i 40 również po dniu 31 grudnia 2008 r.

oraz nieprzystąpieniu do OFE i rozwiązaniu stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 18.07.2007 r., sygn. akt I UK 62/07, OSNP 2008/17-18/269, wyrok Sądu Najwyższego z 08.07.2008 r., sygn. akt I PK 3 09/07, Lex 497692).

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 32 ust. 1 cytowanej ustawy ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 ustawy.

Przy czym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (ust. 2 art. 32 ustawy).

Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

Jak wskazał Sąd I instancji zgodnie z § 3 cytowanego wyżej rozporządzenia za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Natomiast w myśl § 4 ust. 1 pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W uwzględnieniu powyższego Sąd Okręgowy zważył i wyjaśnił, że ubezpieczona składając wniosek o przyznanie emerytury, a następnie na dzień wydania zaskarżonej decyzji nie spełniła dwóch przesłanek: nie posiadała wymaganego wieku (55 lat ukończyła w dniu 9 października 2011 roku) oraz pozwany nie uwzględnił jej pracy w warunkach szczególnych.

Nadto Sąd I instancji przyjął, że generalną zasadą jest, iż postępowanie sądowe jest kontynuacją postępowania administracyjnego i rola sądu sprowadza się do kontroli prawidłowości decyzji kończącej to postępowanie. Skoro postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wszczyna się poprzez wniesienie odwołania od negatywnej decyzji organu rentowego, to postępowanie to ma na celu zweryfikowanie stanowiska tego organu wyrażonego w decyzji, a więc ze swej istoty weryfikacja ta nie powinna uwzględniać stanu istniejącego w dacie późniejszej niż data jej wydania. Przy tym Sąd Najwyższy w sprawie I UK 25/07 w uzasadnieniu wyroku z dnia 02 sierpnia 2007 roku (OSNP 2008/19-20/293) wskazał, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd ocenia legalność decyzji rentowej według stanu rzeczy w chwili jej wydania.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy zważył, że na dzień złożenia wniosku ubezpieczona nie spełniała wszystkich przesłanek do uzyskania emerytury, a tylko łączne spełnienie warunków z art. 184 ustawy emerytalnej daje prawo do emerytury w wieku obniżonym. Jednocześnie w ocenie Sądu I instancji z uwagi na to, iż ubezpieczona na dzień złożenia wniosku i wydawania decyzji nie posiadała wymaganego wieku, to bezprzedmiotowym było badanie spełnienia pozostałych przesłanek, w tym pracy w warunkach szczególnych. Przy tym Sąd ten zaakcentował, że w wyroku orzeka o prawie do świadczenia, nie wydaje orzeczenia o spełnieniu poszczególnych przesłanek warunkujących takie prawo.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona decyzja pozwanego odpowiada prawu, a odwołanie należało oddalić na zasadzie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy wydał na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.02.163.1349).

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się ubezpieczona M. G., która zaskarżyła wyrok w całości, podnosząc zarzut obrazy przepisów postępowania, tj. art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż w sprawie nie ma podstaw do uwzględnienia odwołania ze względu na brak wymaganego wieku powódki, podczas gdy okoliczność ta nie była podstawą zaskarżonej decyzji.

W oparciu o powyższy zarzut skarżąca zażądała zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i przyznanie powódce prawa do emerytury na zasadzie art. 184 ustawy emerytalnej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto strona apelująca wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego organu rentowego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona skarżąca przyznała, że faktycznie w dniu wydania zaskarżonej decyzji ubezpieczona nie miała ukończonych 55 lat, jednak wiek ten ukończyła kilka dni później. Natomiast w zaskarżonej decyzji organ rentowy nie podniósł tej okoliczności jako podstawy nieuwzględnienia wniosku, wskazując jedynie, że nie uwzględnił wniosku o wcześniejszą emeryturę z powodu niezgodnej z przepisami treści świadectwa pracy. Pełnomocnik skarżącej podkreślił, że w zaskarżonej decyzji nie wspomniano słowem o braku wymaganego przez M. G. wieku. W związku z powyższym, uznając twierdzenia Sądu I instancji wyrażone w uzasadnieniu, iż postępowanie przed Sądem winno być kontynuacją postępowania administracyjnego, uznać należy, iż Sąd ten winien odnieść się i oceniać te okoliczności, które legły u podstawy wydania zaskarżonej decyzji i którymi organ emerytalny uzasadniał swoje rozstrzygnięcie. Skoro kwestia nieosiągnięcia wymaganego wieku 55 lat nie była w zaskarżonej decyzji podniesiona, Sąd nie powinien uwzględnić tej okoliczności wydając zaskarżony wyrok, tym bardziej w sytuacji, gdy ubezpieczona w chwili orzekania przez Sąd miała już ukończony wymagany wiek.

Niezależnie od powyższego pełnomocnik skarżącej podkreślił, że wykazała ona spełnienie wszystkich warunków przyznania jej prawa do wcześniejszej emerytury.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w zakresie, w jakim skarżąca M. G. żądała uchylenia zapadłego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim.

Na wstępie wskazać należy, iż postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebrany w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, Lex nr 341125). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Stosownie do art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W orzeczeniu z 11 marca 1998 r. (sygn. akt III CKN 411/97, niepubl.) Sąd Najwyższy przyjął, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy

prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia. Nierozpoznanie istoty sprawy oznacza również zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., sygn. akt II CKN 897/97, Lex Polonica nr 333025). Sąd Apelacyjny podziela powyższe twierdzenia Sądu Najwyższego.

W tym miejscu wskazać należy, że przedmiotem sporu zainicjowanym odwołaniem ubezpieczonej od decyzji z dnia 27 września 2011 r. było ustalenie, czy organ rentowy zasadnie odmówił M. G. przyznania prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach. W sprawie nie stanowiło kwestii spornej to, że ubezpieczona była zatrudniona w Spółdzielni (...) w R. w okresie od 1 sierpnia 1977 roku do 31 lipca 1997 roku na stanowisku laboranta. Spornym pozostawał natomiast charakter zatrudnienia, a mianowicie – czy i w jakim okresie wykonywana przez ubezpieczoną praca laboranta była pracą w szczególnych warunkach, o jakiej mowa w wykazie A dziale XIV pkt 24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie przeprowadził należytego postępowania dowodowego na okoliczność spełnienia przez M. G. wszystkich przesłanek warunkujących nabycie prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Z kolei samo merytoryczne orzeczenie w przedmiocie oddalenia odwołania ubezpieczonej opierało się na ustaleniu, że ani w dacie złożenia wniosku o świadczenie, tj. 11 sierpnia 2011 roku, ani w dacie wydania zaskarżonej decyzji, tj. 27 września 2011 roku, ubezpieczona urodzona 9 października 1956 roku nie osiągnęła wymaganego przepisami wieku emerytalnego, wynoszącego dla kobiet 55 lat (argument z art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze). Przy tym Sąd I instancji argumentował, że skoro w niniejszym postępowaniu rolą sądu była kontrola prawidłowości decyzji kończącej postępowanie administracyjne przed organem rentowym, stąd sąd ten winien ocenić legalność tej decyzji według stanu rzeczy z chwili jej wydania.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny zważył, że jakkolwiek postępowanie odrębne z zakresu ubezpieczeń społecznych – z uwagi na przedmiot dokonywanej przez sąd kontroli, jakim jest kończąca postępowanie administracyjne decyzja organu rentowego – jest w naturalny sposób kontynuacją tego postępowania, nie zwalnia to jednak sądu od stosowania ogólnych zasad procesu cywilnego. Nie budzi, bowiem wątpliwości, że sprawa o prawo do emerytury jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c. Zgodnie natomiast z art. 316 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że Sąd ocenia sprawę, mając na uwadze stan sprawy, czyli istniejące okoliczności faktyczne i stan prawny obowiązujący na dzień, do którego strony procesu mogły przytaczać fakty i dowody (art. 217 § 1), tj. na dzień zamknięcia rozprawy (zasada aktualności orzeczenia sądowego). Zważyć przy tym należy, że cytowany przepis wyznacza moment graniczny zarówno dla stron, jak i dla sądu pierwszej instancji. Wobec tego okoliczność faktyczna lub nawet zmiana stanu prawnego, która ma miejsce po zamknięciu rozprawy, nie może mieć wpływu na treść orzeczenia, jeżeli sąd nie otworzył na nowo rozprawy.

W uwzględnieniu powyższego i w świetle jednoznacznego brzmienia art. 316 k.p.c., Sąd Apelacyjny przyjął, że w niniejszej sprawie kwestia nieosiągnięcia wymaganego wieku emerytalnego w dacie wydawania zaskarżonej decyzji nie może stanowić samodzielnej podstawy oddalenia odwołania M. G.. Zwłaszcza, że w dacie wydawania zaskarżonego w niniejszym postępowaniu wyroku (15 maja 2012 roku) ubezpieczona miała ukończony 55 rok życia, stąd spornym pozostawało jedynie to, czy legitymuje się ona wymaganym przepisami prawa stażem pracy w warunkach szczególnych.

Analiza prowadzonego przez Sąd I instancji postępowania prowadzi do wniosku, iż jakkolwiek Sąd Okręgowy prowadził postępowanie dowodowe na okoliczność pracy skarżącej w Spółdzielni (...) w R. w okresie od 1 sierpnia 1977 roku do 31 lipca 1997 roku, nie poczynił żadnych precyzyjnych ustaleń w tym zakresie.

W kontekście powyższego wskazać należy, że definicję ustawową „pracy w szczególnych warunkach” zawiera art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z tym przepisem, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jako przykłady takiej pracy można wymienić: pracę w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.). Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS opiera się zatem na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni.

Zadaniem Sądu I instancji było zatem ustalenie, czy wykonywana przez skarżącą praca na stanowisku laboranta w Spółdzielni (...) w R. była pracą w warunkach szczególnych wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Przy czym Sąd I instancji powinien ustalić, jaki był zakres obowiązków ubezpieczonej na tym stanowisku pracy i jakie rzeczywiście czynności wykonywała, w jakim konkretnie wymiarze czasu pracy skarżąca wykonywała poszczególne czynności (i jakie konkretnie), a w szczególności czy (i jakie) prace wykonywane były bezpośrednio na hali produkcyjnej mleczarni, a jakie prace wykonywane były w laboratorium, a na tej podstawie ile czasu poświęcała pobieraniu próbek i wykonywaniu analiz bezpośrednio przy stanowiskach produkcyjnych, a ile w laboratorium przy analizie próbek, przygotowywaniu odczynników itp. W konsekwencji Sąd Okręgowy winien ustalić czy faktycznie i w jakim wymiarze czasu pracy skarżąca wykonywała obowiązki w zakresie kontroli jakości produkcji i usług, a szerzej czy jako laborant wykonywała czynności w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc w związku z bezpośrednim dozorem i bezpośrednio przy kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., sygn. akt II UK 31/09, Lex nr 559949).

Mając powyższe na względzie, w ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w toku postępowania przed Sądem I instancji materiał dowodowy wyraźnie nie pozwalał na poczynienie ustaleń faktycznych dotyczących świadczenia przez ubezpieczoną pracy w warunkach szczególnych. Zważyć bowiem należy, że zeznania przesłuchanych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego świadków, jakkolwiek potwierdzały fakt, wykonywania przez ubezpieczoną obowiązków związanych zarówno z kontrolą przebiegu procesu produkcyjnego w przetwórstwie mleka (np. kontrola temperatury), jak i gotowego produktu (m.in. na zawartość tłuszczu, kwasowość, ciężar właściwy, jakość pasteryzacji itp.), były na tyle niejednoznaczne, że nie sposób na ich podstawie ustalić, uwzględniając charakter i specyfikę czynności wykonywanych przez M. G., jaki był stosunek ilościowy czynności wykonywanych na tzw. aparatuwni (hali produkcyjnej) do tych wykonywanych w laboratorium (np. przy przygotowywaniu odczynników, kontrolowaniu jakości roztworu do mycia tanków i pasteryzatorów).

W tym stanie rzeczy Sąd Odwoławczy zajął stanowisko, że wskazane uchybienia i braki nie mogą zostać konwalidowane przez Sąd drugiej instancji na etapie postępowania apelacyjnego, albowiem postępowanie dowodowe należy w całości przeprowadzić na nowo. Rozstrzygnięcie co do istoty sprawy przez Sąd Odwoławczy na podstawie obszernego materiału dowodowego, nieuwzględnionego przez Sąd pierwszej instancji, w efekcie pozbawiłoby strony jednej instancji. W tym stanie konieczne jest uchylenie zaskarżonego wyroku.

Mając na uwadze przedstawione wątpliwości przy ponownym rozpoznaniu sprawy rzeczą Sądu Okręgowego będzie ustalenie istotnych okoliczności sprawy i ich ocena prawna. W tym celu Sąd zgromadzi materiał dowodowy w niezbędnym zakresie, w szczególności Sąd I instancji przesłucha świadków, w tym wskazywaną przez skarżącą osobę zatrudnioną na równorzędnym stanowisku, która otrzymuje emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych oraz pracowników produkcji (aparaturowych), z którymi ubezpieczona bezpośrednio współpracowała, a nadto samą M. G.. Nadto Sąd ten zwróci się do odpowiednich zakładów archiwizujących dokumentację SM (...) w R. o nadesłanie oryginałów akt osobowych wskazanej przez ubezpieczoną osoby zatrudnionej na równorzędnym stanowisku, która otrzymuje emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych, a w razie konieczności również pracowników produkcji.

Następnie Sąd I instancji ustali, jaki był zakres obowiązków ubezpieczonej i jakie konkretnie czynności na stanowisku laboranta wykonywała M. G. w okresie od 1 sierpnia 1977 roku do 31 lipca 1997 roku, w jakim konkretnie wymiarze czasu pracy skarżąca wykonywała poszczególne czynności, czy (i jakie) prace wykonywane były bezpośrednio na hali produkcyjnej SM (...) w R., a jakie w laboratorium zakładu i jak kształtuje się ich procentowy stosunek, czy faktycznie i w jakim wymiarze czasu pracy skarżąca wykonywała obowiązki na stanowisku związanym z kontrolą jakości procesu produkcyjnego bezpośrednio przy stanowiskach, na których wykonywana jest praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, czy i w jakim zakresie zakres czynności wykonywanych przez ubezpieczoną na stanowisku laboranta różnił się od tych wykonywanych przez wskazywaną w toku postępowania apelacyjnego osobę zatrudnioną na równorzędnym stanowisku, która jest uprawniona do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, a nadto Sąd ten wyjaśni, dlaczego w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 31 lipca 1997 roku, jako stanowisko pracy ubezpieczonej pracodawca wskazał „laborant”, a nie „kontroler jakości”.

Nadto Sąd Okręgowy weźmie pod uwagę również ewentualne wnioski dowodowe stron i w razie potrzeby, korzystając z uprawnień przyznanego sądowi w art. 232 zdanie drugie k.p.c., dopuści dowody z urzędu, po czym dokona całościowej oceny zgromadzonych dowodów i w konsekwencji oceny prawnej, co umożliwi wydanie końcowego orzeczenia.

Reasumując, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., wobec konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i w efekcie wobec nie rozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak SSO del. Beata Górska